



Wróg wojny: Żołnierze bułgarscy skracają sobie czas oblężenia Adrianopola robieniem figur zwierzęcych ze śniegu.

ukończyliśmy druk jego najnowszej powieści p. t. „Cień“, nie przeczuwając, że będzie to ostatnia praca zasłużonego pisarza.

Cześć jego pamięci!

Beznadziejna walka.

Na szczęście minęła groźba strasznej wojny europejskiej. Żyjemy jednak w czasach, gdy nie tylko w Europie, ale na obu półkulach globu ziemskiego toczy się walka, choć na razie nie krwawa, lecz zato bardzo zacięta. W Anglii pękają już bomby i płoną gmachy, podpalane przez wojowniczą armię

sufrażystek. Nie tak wojowniczo, lecz zato bardzo solidarnie i masowo wystąpiły do walki o „równouprawnienie“ sufrażystki amerykańskie, które w tych dniach wyległy na ulice m. Waszyngtonu w liczbie 10.000, uzbrojone na szczęście tylko w tablice agitacyjne...

Pochodowi temu przypatrywały się niezliczone tłumy publiczności, nie tyle ze strachem, ile z ciekawością... Demonstracja ta miała przebieg zupełnie pokojowy.

W każdym jednak razie wobec wojennego animuszu amazońskich angielskich, operujących już szpicrutami, kamieniami, a nawet bombami, jest to bardzo groźna zapowiedź...

Obecni władcy świata, t. j. przebrzydły rodzaj

męski może niebawem znaleźć się w położeniu nie-szczęsnej Turcyi, skazanej na zagładę... Dotychczas jednak broi się z całym bohaterstwem i... kurtuazją, należną płci pięknej... Jest to jednak walka zupełnie beznadziejna, kobiety walczą bowiem o to, co już dawno posiadają. „My rządymy światem, a nami kobiety“ — to prawda stara, jak świat...



Nowy profesor Wszechnicy Jagiellońskiej:
Dr. M. Smoluchowski.

Skoro sufrażystkom to nie wystarcza, pozwólmy im rządzić światem — ale zato sami rządymy kobietami!...

Na tej zmianie ról mężczyźni mogą tylko zyskać...



Beznadziejna walka: Demonstracja dziesięcioletniej armii sufrażystek na ulicach Waszyngtonu.